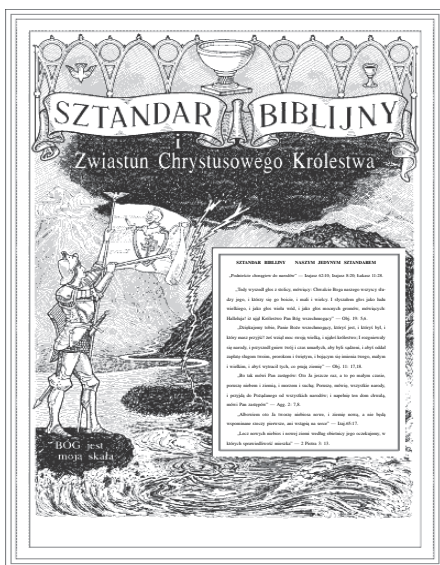


SZTANDAR BIBLIJNY

i

Zwiastun Chrystusowego Królestwa

PL ISSN 1230-1086



CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wie-
rzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Sło-
wo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za po-
średnictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w
obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem
„onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifa-
niczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Miesięcznik. Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny

„EPIFANIA” w Nowym Dworze Mazowieckim.

Redaktor: Bernard Hedman, Chester Springs, Pa. 19425, USA.

Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki,

ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05 - 100 NOWY DWÓR MAZOWIECKI

PRAWDA WAS WYSWOBODZI

CI, którzy wierzą w Słowo Boże, są naprawdę bardzo uprzywilejowanymi ludźmi! Takim Jezus obiecuje: "Jeśli wy zostaniecie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie; i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (Jan 8:31, 32). A także: "Jeśliby kto chciał czynić wolę jego [Boga], ten będzie umiał rozeznaczyć, jeśli ta nauka jest z Boga" (Jan 7:17). Z drugiej strony szatan, "bóg świata tego oślepił zmysły, to jest w niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelii chwały Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożym" (2 Kor. 4:4). Jak stwierdza prorok: "Oto ciemności okryją ziemię [ogół ludzkiego społeczeństwa], a zaćmienie narody; ale nad tobą wejdzie Pan [Jego wierny lud będzie posiadał światło prawdy], a chwala jego [odbicie Jego wspaniałego charakteru] nad tobą widziana będzie" (Izaj. 60:2).

Szatan wypaczył nie tylko prawdę religijną, jaką Chrystus i Apostołowie przekazali pierwotnemu Kościołowi, lecz także prawdy świeckie — polityczne, społeczne, ekonomiczne, historyczne, naukowe, filozoficzne, moralne itd. W każdej dziedzinie prawdy religijnej i świeckiej on doprowadził do wypaczenia. Uczynił to dlatego, że wie, iż prawda uwalnia, podczas gdy błąd zniewala (Efez. 4:18). Przywiązał do ludzkości grzech i błąd, niczym wielką kulę na łańcuchu, przez co całkowicie uniemożliwił człowiekowi uczynienie bez pomocy Boga jakiegokolwiek prawdziwego postępu. Stosunkowo niewielu uniknęło tej nie-

woli. Naszą jedyną drogą ucieczki z niej jest pokuta, wiara i poświęcenie się przez przyjęcie i ściśle przestrzeganie prawdy Boskiego Słowa oraz gorliwe dążenie do coraz większego napełnienia się Jego Świętym Duchem (Efez. 5:18): "Albowiem nie dał nam Bóg ducha *bojaźni*, ale *mocy* i *miłości* i *zdrowego zmysłu*" (2 Tym 1:7). "Albowiem mądrość tego świata głupstwem jest u Boga" (1 Kor. 3:19). "Boć zaiste myśli moje nie są jako myśli wasze, ani drogi wasze jako drogi moje. Ale jako wyższe są niebiosa niż ziemia, tak przewyższają drogi moje drogi wasze, a myśli moje myśli wasze" (Izaj. 55:8,9). "Początek mądrości jest *bojaźń* [cześć] Pańska; rozumu dobrego nabywają wszyscy, którzy rozkazanie Pańskie czynią" (Ps. 111:10).

To właśnie znajomość (Izaj. 53:11) Prawdy i Zakonu była podstawą wolności Jezusa od błędu i swobody w demaskowaniu obłudnych faryzeu-
szy i doktorów prawa (Łuk. 14:1-6) jako "wodzów ślepych" w Jego czasach. (Mat. 23) itd. To wiedza Pawła o Chrystusie, który stał się "końcem zakonu ku sprawiedliwości każdemu wierzącemu" (Rzym. 10:4) uwolniła go od błędu na ten temat i dała *swobodę* oznajmiania, że nie ma już potrzeby obrzezania ciała przez wierzących Żydów, upoważniając go do mówienia o żydowskich świętych dniach i sabatach jako "cieniach przyszłych [dobrych] rzeczy" (Kol. 2:17; por. Żyd. 10:1).

Zwróćmy uwagę na kilka przykładów z Wie-

ku Ewangelii, tj. na te osoby, które skłaniały swe serca ku mądrości i w jaki sposób, przez prawdę Boskiego Słowa i jej Ducha, były one uwalniane z niewoli grzechu i błędu. Gdy Luter odkrył, jak dokładnie papieństwo wypełniło obraz przedstawiony przez Apostoła Pawła w 2 Tes. 2:3-8 oraz symbole z Obj. 17 itp. czuł się usprawiedliwiony przez tę wiedzę do publicznego zdemaskowania tego systemu. Wiedza ta uwolniła go od poprzednio wyznawanego błędu, by mówić dobitnie o Boskiej prawdzie z całą jej mocą przeciwko wielkiemu antychrystowi, fałszywej kopii prawdziwego Chrystusa — Głowy i Ciała. Bóg udzielił Lutrowi tej wolności przez danie mu prawdy, prawdziwej wiedzy, jaka była wtedy na czasie. A on byłby niegodny tej wiedzy i zaszczytu stania się rzecznikiem Pana, gdyby bał się ją ogłosić, choć papieństwo było wówczas wielkim systemem uznawanym i szanowanym przez chrześcijański świat. Podobnie Prawda i jej Duch uwolniły Wesleyów i dały im siłę do zerwania z martwym rytualizmem, w jaki zapadł kościół Anglii.

Chociaż Prawda i jej Duch uwalnia nas od grzechu i błędu, pozwalając pozbyć się błędów szatana, powoduje jednak naszą odpowiedzialność, czy będziemy postępować stosownie do powołania, przez które zostaliśmy wezwani (Efez. 4:1), czy będziemy wierni jako ambasadorowie "na miejscu Chrystusowym" (2 Kor. 5:20). Oprócz Lutera i Wesleyów, wielu innych wiernych sług Boga, jak np. Marsyliusz, Wiklif, Waldo, Huss, Savonarola, Zwingli, Hubmaier, George Fox, Cranmer, Latimer, Ridley i Wilhelm Miller starali się podobać Bogu jako robotnicy, którzy nie musieli się wstydić (2 Tym. 2:15); ich wierne świadectwo o Prawdzie przynosiło im wiele prześladowań, gdyż "wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie prześladowani będą" (2 Tym. 3:12).

Ktoś mógłby się zastanawiać, dlaczego powinniśmy doznawać prześladowań, skoro *chodzimy* w światłości (1 Jan 1:7). Tak jest dlatego, że ciemność nienawidzi światłości — "ludzie bardziej umiłowali ciemność niż światłość" (Jan 3:19). Ci, którzy *chodzą* w światłości, czynią postępy w prawdzie, podczas gdy naturalną tendencją jest stanie przy tym, co powszechnie uznaje się za prawdę, a nie posuwanie się naprzód z światłem, szczególnie gdy takie postępowanie sprzeciwia się popularnej opinii. Stąd postęp jest zwy-

kle zwalczany przez tych, którzy podporządkowują się powszechnie akceptowanym pojęciom. Jest to prawdziwe zarówno na polu religijnym, jak i świeckim.

Na polu świeckim większość, jeśli nie wszystkie wielkie odkrycia i wynalazki zostały dokonane przez nonkonformistów. Kolumb, Gutenberg, Izaak Newton, Galileusz, Jakub Watt, Stephenson, Fulton, Elias How, Morse, Bell, Edison, Steinmetz, Ford — wszyscy byli nonkonformistami. Większość reform politycznych została zainspirowana przez nonkonformistów. Na polu religijnym nonkonformistą był Noe; takimi byli również Mojżesz, Gedeon, Samuel, Dawid, Elias, Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Daniel, mniejsi prorocy, Jan Chrzciciel, Jezus i Apostołowie, wszyscy reformatorzy aż do naszych czasów, którzy byli i są krytykowani, wyśmiewani, oczerniani, odrzucani, prześladowani, a nawet zamęczani dla

prawdy i sprawiedliwości, gdyż nie

NAJWIĘKSZA NIEWOLA LUDZKOŚCI



chcą się podporządkować powszechnie przyjętym pojęciom i praktykom.

Dzisiaj dostaje się etykietę nonkonformisty i spotyka z opozycją, jeśli nie chce się podporządkować powszechnie przyjętym poglądom w dziedzinie medycyny, nauki, socjologii, ekonomii, filozofii czy

polityki i nieliczne, nawet z tych największych dzisiejszych publikacji, odważają się odejść od "przyjętej linii". Jeśli opowiadasz się za sprawą chrześcijańskiej wolności (Gal. 5:1) i ściśle trzymasz się nauk Boskiego Słowa przeciwnych popularnej opinii, która jak zauważyliśmy wyżej w znacznej mierze znajduje się pod wpływem oszustw szatana, na pewno zbierzesz wiele prześladowań. Lecz prawdziwy, wierny chrześcijanin, który z radością naśladuje swego Mistrza, nie jest tchórzem. Wolność, z jakiej korzystamy, wypływa z znajomości i wiary w Słowo Boże. Współmiernie do tego, jak poznajemy Prawdę, Prawda uczyni nas wolnymi. Jak za dni Apostołów i reformatorów, tak i obecnie, opieszali lub zbyt tchórzliwi do wyrażenia prawdy, którą widzą, zarówno słowem, jak i czynem dowodzą, iż są niegodni tej wiedzy, w wyniku czego pozostają w ciemności. Jezus mówi (Mar. 8:38): "Albowiem kto by się wstydił za mnie i za słowa moje między tym rodzajem cudzołożnym i grzesznym, i Syn człowieczy wstydić się zań będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swego z aniołami świętymi".

DZIEŁO MESJASZOWEGO KRÓLESTWA

"Pod nadzieją, że i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli skażenia na wolność chwały dzieł Bożych"

(Rzym. 8 : 21)

ŚMIERĆ, nie wieczne męki, była karą, jaką Bóg nałożył na Ojca Adama, gdy ten zgrzeszył (1 Moj. 2:17; 3:17-19). Po przeszło czterech tysiącach lat od upadku człowieka na świat przyszedł nasz Pan, Jezus, by oddać swoje życie jako zapłatę za tę karę. Swoim własnym życiem przygotował ostateczne wykupienie całej ludzkości. Złożył cenę i w końcu przejmie to, co wykupił. Jeszcze nie dokończył swego dzieła. Jak dotąd jedynie użył zasługi swej ofiarniczej śmierci, by dokonać *przypisania* klasie Kościoła (Żyd. 9:24; 10:14). Gdy tylko zakończy się rozwój wybrańców Wieku Ewangelii do stanowisk w Królestwie, wtedy przyjdzie czas, by Chrystus — Jezus jako Głowa i Kościół jako Jego Ciało — zainaugurował wielkie Mesjaszowe Królestwo (Dz.Ap. 15:14-17), które Bóg od dawna obiecał i o które się modlimy "przyjdź królestwo twoje. Bądź wola twoja, jako w niebie, tak i na ziemi".

Uważnie analizując tę transakcję, przez którą Jehowa ma przekazać świat swemu Synowi Jezusowi Chrystusowi, zauważamy że jest ona zobrażowana w żydowskim Dniu Pojednania. Gdy najwyższy kapłan wykonał swe zadanie czyniąc zadość za grzechy Izraelitów, natychmiast otrzymywał Boskie upoważnienie do błogosławienia ludu (3 Moj. 9:22-24). Tak i po rozwinięciu wybrańców Wieku Ewangelii do stanowisk w Królestwie, gdy Chrystus, wielki antytypiczny Najwyższy Kapłan, na podstawie "lepszyc ofiar" (Żyd. 9:23) zakończy dzieło zadośćuczynienia za "grzechy wszystkiego świata" (1 Jana 2:2) przez zastosowanie za niego swej okupowej zasługi, wówczas niezwłocznie on zacznie błogosławić lud. Tak jak w jednym człowieku, Adamie, wszyscy ludzie stali się grzesznikami, tak w jednym człowieku, Chrystusie, zarówno Adam, jak i jego wszystkie dzieci zostaną usprawiedliwieni od pierwotnego potępienia, które spadło na rodzaj ludzki z powodu nieposłuszeństwa Adama (Rzym. 5:12-19; por. 1 Kor. 15:21, 22).

To wyrównanie rachunków będzie dokonane przez obciążenie długiem Adama konta Chrystusa. Śmierć Chrystusa prócz ubłagania, zadośćuczynienia, za grzechy Kościoła, okaże się pełnym ekwiwalentem za grzech całego świata (Jan 1:29; 1 Tym. 2:4-6; 4:10; 1 Jana 2:2), i tak dalece jak Boski wyrok pozostaje nad światem, ludzkość zostanie od niego uwolniona. Ludzie zostaną uwolnieni od wyroku, jaki został wydany w Edenie na ojca Adama. Wówczas Chrystus niezwłocznie przejmie w posiadanie cały świat. Jego tysiącletnie królestwo ma właśnie na celu podniesienie rodzaju Adama z grzechu, degradacji i śmierci i przywrócenie go do ludzkiej doskonałości.

Lecz nie ma on zamiaru, co nie mieści się też w planie ojca, zmuszać kogokolwiek do przyjęcia Boskich błogosławieństw: "kto *chce*, niech bierze wodę żywota darmo" (Obj. 22:17).

WIECZNE ŻYCIE DLA POSŁUSZNYCH

Pod dobroczynnymi rządami Mesjaszowego Królestwa światło chwały dobroci Boga będzie widoczne całej ludzkości (Iz. 40:5). Dowie się ona, że Boskim planem dla świata jest restytucja tego wszystkiego, co zostało utracone w Edenie (Dz.Ap. 3:19-21). Gdy ludzkość dojdzie do znajomości Boskiej dobroci, do niej będzie należało podporządkowanie swego życia czystości i sprawiedliwości (Izaj. 26:9). Zachowa jednak swą osobistą wolę, i jeśli ktokolwiek zechce postępować inaczej niż właściwie, będzie miał taką możliwość. Nie będzie mu jednak wolno czynić niczego, co byłoby krzywdzące dla innych, ponieważ moc Mesjasza będzie wtedy wykonywana w taki sposób, jaki nikomu nie pozwoli szkodzić. W pełnym świetle i pełnych sposobnościach tego radosnego tysiącletniego Dnia Sądu świata (Dz.Ap. 17:31; 2 Piotra 3:7, 8) grzesznik, który nie będzie czynił postępu w kierunku doskonałości, będzie odcięty od życia przy końcu stu lat próby. Po otrzymaniu każdej możliwej zachęty do czynienia dobra pod wpływem tego wspaniałego Mesjaszowego panowania, nie będzie miał żadnej uzasadnionej wymówki, by czynić zło. Jeśli nie podda się przepisom tej sprawiedliwej władzy, udowodni tym samym, że miłuje zło i jako taki jest niegodny wiecznego życia (Izaj. 11:9; 65:20; Dz.Ap. 3:23).

Bóg zamierza dać wieczne życie jedynie tym, którzy przejawiają usposobienie wierności i posłuszeństwa Jemu, którzy przez cierpliwą wytrwałość rozwijają charakter godny osiągnięcia doskonałości życia. Ci, którzy przejawiają właściwe usposobienie, zostaną podniesieni z upadłego stanu do pełnego poziomu ludzkiej doskonałości, takiej jaka pierwotnie była w ojcu Adamie. Ta praca dźwigania ludzkości będzie dziełem Chrystusa i Kościoła używających różnych wówczas dostępnych środków. Świat będzie wtedy wolny od potępienia, jakie spadło na Adama z powodu jego nieposłuszeństwa w Edenie. Bóg pragnie dać mu wieczne życie na warunkach posłuszeństwa wobec Jego sprawiedliwego prawa. Świat będzie jednak musiał współpracować w tej sytuacji, a w swych wysiłkach podnoszenia się z grzechu i degradacji będzie miał Jego pomoc przez Chrystusa. Ostatecznie chętni i posłuszni otrzymają wieczne życie, lecz niechętni i nieposłuszni zostaną odcięci od życia we wtórej śmierci (Obj.

20:14, 15; 21:8; Ps. 145:20; Ezech. 18:4, 20).

Oczywiście, będzie jakaś przerwa między czasem *prawnego odpuszczenia* ludzkości a czasem osiągnięcia przez nią albo doskonałości, albo wtórej śmierci. W międzyczasie wciąż będą należeć do rodu Adamowego. Tak więc, gdy obudzone zostaną zastępy śpiących zmarłych (Jan 5:28, 29; Dz.Ap. 24:15), nie wyjdą jednak z grobu jako dzieci Chrystusa, lecz jako dzieci Adama. Pod warunkami Mesjaszowego Królestwa otrzymają szansę zrzeczenia się swych związków z Adamem i zaakceptowania wiecznego życia, jakie Chrystus udzieli tym, którzy zademonstrują wierność Bogu i zasadom sprawiedliwości.

PRÓBA PO PANOWANIU MESJASZA

Jeśli chodzi o świat, ta praca Chrystusa będzie trwała aż do końca tysiąca lat Mesjaszowego panowania. Wówczas ludzkość będzie doskonała, gotowa do przekazania Ojcu, jak wskazuje Apostoł Paweł (1 Kor. 15:21-28). W czasie tego tysiąca lat Ojciec zupełnie nie będzie zwracał uwagi na ludzkość. On odda cały rodzaj Adamowy Chrystusowi, który będzie wówczas zupełnie odpowiedzialny za niego. Podczas gdy Mesjaszowe Królestwo będzie u władzy ani sam Ojciec, ani nikt inny, z wyjątkiem Chrystusa, nie będzie miał nic do czynienia z ludzkością. Lecz gdy przy końcu Tysiąclecia Chrystus odda udoskonalony rodzaj Ojcu, to do Boga będzie należało jego przyjęcie i poddanie takiej samej próbie, jakiej w Edenie poddał naszych pierwszych rodziców (por. Obj. 20:7, 8).

Apostoł Paweł o rodzinie ludzkiej mówi, "stworzenie marności [*słabości*] jest poddane, nie dobrowolnie" (Rzym. 8:20). To znaczy, że ród Adamowy nie stał się niedoskonały z własnej woli. Ojciec Adam stracił kontakt ze swym Stwórcą. Grzech wtargnął do jego królestwa, a on sam upadł. Został potępiony na śmierć, będąc w jego biodrach, jego całe potomstwo przez prawo dziedziczenia zostało wciągnięte w jego potępienie. Lecz "Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny" (Jan 3:16). Nasz Pan Jezus złożył cenę okupu za Adama i jego potomstwo, w wyniku czego otrzymają oni wieczne życie, jeśli zechcą przyjąć jego warunki.

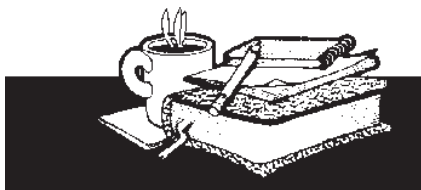
Pierwociny pracy Jezusa stanowią Kościół Wieku Ewangelii (Jak. 1:18). Wyrażenie "*pierwociny*" wskazuje na *poplon*. Innymi słowy, członkowie Kościoła nie są jedynymi, którzy mają być zbawieni, lecz tylko pierwszym zbiorem. Oni współuczestniczą z swym Panem w chwale Jego Królestwa, czci i nieśmiertelności. Następnie cała ludzkość — samo stworzenie, które zostało poddane słabości i które ma być uwolnione z nie-

woli skażenia (Rzym. 8:19-22; 1 Jana 2:2) — będzie miała sposobność stania się *poplonem*.

Ostatecznie cały świat będzie miał sposobność wydostania się z niewoli śmierci. Najpierw jest prawny okres potępienia. To prawne potępienie zostanie unieważnione na początku Tysiąclecia. Potem jest rzeczywiste potępienie — śmierć i wszystko to, co jej towarzyszy. Ludzkość tak została skażona wirusem śmierci, że jej umysły i ciała stały się chore. "Nie ma sprawiedliwego ani jednego". Każdy jest grzeszny, niedoskonały, bezradny religijnie, umysłowo, moralnie i fizycznie. Ludzkość wciąż będzie znajdować się w tym stanie niedoskonałości po unieważnieniu prawnego okresu potępienia.

Gdy Chrystus przedstawi zasługę swej ofiarniczej śmierci za świat, ludzkość niezwłocznie zostanie Jemu przekazana. Lecz gdyby po wzburzeniu z umarłych nie znajdowała się w rękach "pośrednika między Bogiem i ludźmi" (1 Tym. 2:4-6), szybko, ponownie znalazłaby się pod potępieniem. Gdyby komukolwiek grzechy zostały odpuszczone i po tym o własnych siłach stanąłby przed Bogiem nawet na jeden dzień, z zapadnięciem nocy znowu znalazłby się pod potępieniem, chyba, że potrafiłby przeżyć bez grzechu ten jeden dzień. Z powodu niezdolności świata stania przed Nim (Bogiem), Bóg przekazuje go na służbę Mesjaszowi i do końca Tysiąclecia nie będzie zwracał uwagi na rodzaj ludzki. Zadaniem Chrystusa będzie uwolnienie ludzkości z niewoli skażenia, z której sami nie mogą się wyzwolić. Chrystus uwolni wzdychające stworzenie z mocy grzechu i śmierci, a chętnych i posłusznych doprowadzi do pełnej wolności synów Bożych. Ktokolwiek zechce, wówczas będzie mógł stać się synem Bożym na ludzkim poziomie, tak doskonałym jak był Adam zanim stracił Boską łaskę.

Gdy Adam był synem Bożym, nie został "zaprzędany grzechowi", lecz przeciwnie, on był doskonały, był obrazem i podobieństwem swojego Stwórcy — "bardzo dobrym". Tak też jest ze świętymi aniołami. Są oni synami Bożymi na poziomie duchowym. Podobnie w Boskim planie ma być z Jego synami ludzkimi. Zostaną uwolnieni z niewoli skażenia do pełnej wolności synów Bożych (Rzym. 8:19-21). Ojciec Adam początkowo nazywany był synem Bożym (Łuk. 3:38). Gdy więc ludzkość zostanie przywrócona do doskonałości, Syn, gdy już zniszczy wszelkie nieposłuszeństwo odda królestwo Bogu Ojcu (1 Kor. 15:24-28). Wtedy ci wszyscy, których Bóg przyjmie, po próbie (Obj. 20:3,7-9) dojdą do wspaniałej wolności dzieci Bożych. Będą doskonałymi, na obraz i podobieństwo swego Niebiańskiego Ojca.



PYTANIA BIBLIJNE

DLACZEGO BÓG DOZWALA NA STRASZNE CIERPIENIA?

Pytanie: Jeśli ojciec ludzkiej rodziny kocha swe dzieci, chroni i pomaga im, gdy znajdują się w trudnościach, nieszczęściu itd., dlaczego Niebiański Ojciec dozwala na tak okropne nieszczęścia i cierpienia ogromnych rzesz ludzkości bez chronienia i wspomagania ich? Czy naprawdę obchodzi Go to, co się dzieje z ludzką rodziną?

Odpowiedź: Musimy pamiętać o tym, że ludzkość na ogół nie pozostaje z Bogiem w wzajemnym stosunku ojciec-dziecko. Adam zgrzeszył, utracił ten związek z Bogiem dla siebie i swego całego potomstwa. Generalnie, upadła ludzkość jest uważana przez Boga za złą, obcą dla Niego z powodu nieposłuszeństwa Adama (Jan 8:44; Efez. 2:2; Kol. 3:5-9; 1 Jana 5:19). Tylko ci, którzy przychodzą do Niego przez pokutę i wiarę w Jezusa Chrystusa jako swego osobistego Zbawiciela i Króla oraz osobiste poświęcenie się Bogu mogą być uważani przez Niego za Jego dzieci.

Jak wykazano w książce *Boski Plan Wieków*, w rozdziale "Dozwoleń zła" oraz w Sztandarze Biblijnym z września 1996 r., Bóg ma wielki, dalekosiężny, oświatowy cel dozwoleń na zło wśród ludzi. Wiedząc o swoim dobrotliwym postanowieniu obdarzenia życiem wiecznym wszystkich chętnych i posłusznych spośród ludzkości, gdy na ziemi będzie ustanowione Jego Królestwo (Mat. 6:10) — pozwala ludziom iść swoją drogą przewrotności i znosić wszelkie doświadczenia, jakie na niej spotykają. Bóg zapewnia też, że ostatecznie doświadczenia te przyniosą błogosławieństwa.

Bóg ma jednak szczególnie czuły wzgląd na wszystkich tych, którzy podjęli kroki przyjscia do Niego przez Chrystusa. Sprawuje nad nimi wyjątkową opiekę (Mat. 10:29-31; Łuk. 12:6, 7; Rzym. 8:28; 1 Piotra 5:7). Nie pozwoli, by spotkało ich cokolwiek, co nie służyłoby ich duchowemu dobru (Ps. 34:7-11). Oczywiście, w niektórych przypadkach, jeśli uważa to za najlepsze, może dozwoląć na to, aby ich teraźniejsze życie zakończyło się raczej nagle. Niekiedy prawdziwy i wierny lud Boga umiera razem z niewierzącymi w pożarach, powodziach, huraganach, tornadach, trzęsieniach ziemi itp.

Bóg dozwala, by Jego dzieci czasami cierpiały. On wie, że pewne zalety można rozwinąć tylko przez cierpienia (Rzym. 5:1-5; Żyd. 5:5-8; 12:11; Jak. 1:2-4; 1 Piotra 1:7; 4:12, 13). Nigdy nie doz-

woli jednak, by jakiegokolwiek bolesne doświadczenie było za ciężkie (1 Kor. 10:13). Albo je złagodzi, jeśli może okazać się za silne, albo udzieli dodatkowej pomocy i siły *przez* oddziaływanie Ducha Świętego, by umożliwić zniesienie cierpienia (2 Kor. 12:9).

CZY BÓG INTERESUJE SIĘ RODZINĄ LUDZKĄ?

Czy Bóg interesuje się rodziną ludzką? Oczywiście, interesuje się, i to bardzo. Jan 3:16 mówi, iż "Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny". Apostoł Paweł mówi (1 Tym. 4:10): "nadzieję mamy w Bogu żywym, który jest zbawicielem wszystkich ludzi, a najwięcej wiernych". Bóg, jak dotąd, nie zbawił wszystkich ludzi od klątwy śmierci, grzechu i zła tego świata, ponieważ obecnie zajmuje się jedynie tymi, którzy są Jego dziećmi przez wiarę w Chrystusa Jezusa. Lecz obiecuje, że ostatecznie zbawi wszystkich ludzi (Jan 12:32; 1 Tym. 2:4).

Czy wskazuje to na Boga, którego nic nie obchodzi? Z pewnością nie! Wiemy z Pisma Świętego, że Niebiański Ojciec dozwolił, aby Jego jednorodzony i najdroższy Syn cierpiał i umarł, by mógł być "okupem za wszystkich" (1 Tym. 2:6; Jan 1:29). Bóg tak troszczy się o świat, że "postanowił dzień, w który będzie sądził [pouczal, karmił i skazywał] wszystek świat w sprawiedliwości przez męża [Jezusa], którego na to nazaczył, upewniając o tym *wszystkich* [kursywa nasza], wzbudziwszy go od umarłych" (Dz.Ap. 17:31; por. Rzym. 5:12-21; 1 Kor. 15:21, 22).

Przez Jezusa Bóg wzbudzi ze stanu śmierci całą ludzkość (Jan 5:28, 29) i każdemu da pełną i uczciwą szansę zdobycia wiecznego życia jako doskonała ludzka istota. (Izaj. 26:9; 35:8-10; Abak. 2:14; Jan 1:9; 1 Tym. 2:4). Ci, którzy mają wiarę Abrahamową (Gal. 3:6-9), będą wtedy mogli pomagać innym w otrzymaniu błogosławieństw z obietnic Boga wobec Abrahama zapisanych w 1 Moj. 12:1-3, że przez Jego nasienie błogosławione będą wszystkie rodziny ziemi. Wielki przeciwnik ludzkości, szatan, będzie związany, by "nie zwodził więcej narodów", gdy one będą przechodzić swoją próbę, aby zyskać wieczne życie (Obj. 20:3; Mat. 25:31-46).

Zniszczeni zostaną tylko niepoprawnie źli (Ps. 145:20). Wierni z ludzkości będą nagrodzeni

wiecznym życiem w ziemskim raju jako doskonałe ludzkie istoty (Izaj. 35). Dopiero wtedy, nie wcześniej, ogół ludzkości, który nie ma wiary w Boga, rzeczywiście stanie się Jego dziećmi (Rzym. 8:19-22).

Niebiański Ojciec już dał dowód wielkiej miłości do rodziny ludzkiej przez stworzenie jako jej domu tej wspaniałej ziemi z jej różnorodnymi błogosławieństwami. Potwierdzi tę cudowną miłość do niej (1 Jana 4:19) w nadchodzącym wielkim tysiącletnim dniu, kiedy to na ziemi ustanowione zostanie Jego Królestwo (Obj. 21:1-4). Obecnie zajmuje się tymi, którzy są Jego dziećmi przez usprawiedliwiającą wiarę w Jezusa — jedyny sposób dzięki któremu Bóg może być zadowolony z każdego z ludzkiej rodziny i przyjęcia go do Jego rodziny (Dz.Ap. 4:12; Żyd. 11:6).

Bóg słyszy płacz wdychającej, uciskanej rodziny ludzkiej i z pewnością ją wyzwoli (Ps. 107:23-31). W Tysiącletnim Królestwie będą spoglądać wstecz na swe obecne doświadczenia z śmiercią i grzechem, i korzystać z tej wiedzy (Ps. 22:28-32; 90:12). O tak, nasz niebiański Ojciec troszczy się o nas.

"IZALI JEST W MIEŚCIE CO ZŁEGO, KTÓREGOBY PAN NIE UCZYNIŁ?"

Pytanie: Czy Amos 3:6 nie potwierdza, że Bóg jest sprawcą wszystkich rzeczy, dobrych i złych, łącznie z grzechem, zbrodnią i nieprawością? Podobnie u Izaj. 45:7: "sprawuję pokój i stwarzam zło. Ja Pan czynię to wszystko".

Odpowiedź: Aby zrozumieć te dwa wersety, należy pamiętać o dwóch rzeczach: (1) o właściwym znaczeniu słowa "zło" oraz (2) szczególnym związku przymierza Izraela z Bogiem.

Po pierwsze, podstawowym znaczeniem słowa "zło" według Webstera jest "wszystko, co powoduje niezadowolenie, szkodę, ból i cierpienie" lub "to, co rodzi nieszczęście, wszystko, co, bezpośrednio lub pośrednio, powoduje wszelkiego rodzaju cierpienie". Jego synonimami są szkoda, strata, krzywda, nieszczęście. "Moralna deprawacja i niegodziwość" to drugorzędna definicja słowa "zło" z tego samego źródła.

To drugie znaczenie w naturalny sposób wyrasta z pierwszego: wszelka niegodziwość jest złem, bez względu na to, czy pociąga za sobą moralną wnikliwość i odpowiedzialność czy nie. Gnucie, rozkład środka jabłka jest złem, tak samo jak rozkład moralności w sercu człowieka. To pierwsze jest złem fizycznym, nie oznaczającym żadnej jakości moralnej czy odpowiedzialności, to drugie jest złem moralnym, które pociąga za sobą moralną odpowiedzialność.

U Izaj. 45:7 słowo "zło" jest przeciwieństwem słowa "pokój", tak więc niesie ze sobą sugestię niepokoju, wojny lub jakiegoś podobnego zła

przeciwego pokojowi. Gdyby chodziło o niegodziwość moralną, kontrastem mogłaby być "sprawiedliwość", "dobroć". Takie są językowe zasady.

Po drugie, kiedy weźmiemy pod uwagę to, że te słowa Jehowy zwłaszcza odnoszą się do Izraela, Jego typicznego ludu sprzymierzonego z Nim, widzimy ich znaczenie w jasnym świetle. Tak jak Bóg przejawia szczególne zainteresowanie i troskę wobec całego Izraela duchowego, związanego z Nim węzłem przymierza poświęcenia się Jemu, tak roztaczał szczególną troskę nad cielesnym Izraelem jako narodem pod warunkami Przymierza Zakonu.

Potwierdzi to odwołanie się do warunków przymierza między Bogiem a narodem Izraela. Deklaracja lub obietnica Pańska wobec nich mówiła, że jeśli oni jako naród będą przestrzegać praw, które On im dał, to On będzie ich Bogiem, tarczą i obrońcą przed wszelkim złem, takim jak wojny, zarazy, głód itp., będzie ich błogosławił pokojem, dobrobytem i obfitością. Lecz jeśli zlekceważą Boskie prawo i staną się bałwochwalcami i krzewicielami zła tak jak narody wokół nich, Bóg oświadczył jako część swego przymierza z nimi, że dotknie ich chorobami, głodem, zarazą i wydaniem w ręce wrogów. Sprawdź szczegółowy opis błogosławieństw obiecanych i zła podanych w 3 Moj. 26:3-25; 5 Moj. 11:13-28; 28:1-8, 15-23, 36-49.

ZŁO DOZWOLONE NA IZRAELA ZA JEGO NIEPRAWOŚĆ

Chociaż Bóg tak dokładnie ostrzegł Izraela przed tym, czego mógł się spodziewać, wydaje się, iż według jego poglądu błogosławieństwa i nieszczęścia były kwestią przypadku i zbiegu okoliczności, tak jak w przypadku bezbożnych narodów wokół nich. U Amosa 3:6 Bóg zwraca im uwagę, że zgodnie z przymierzem, jakie On zawarł z nimi, klęski jakich doznali nie mogły nadejść bez Jego wiedzy i zezwolenia. To także jasno wynika z kontekstu (w. 1, 2): "Słuchajcie słowa tego, które mówi Pan przeciwko wam, synowie Izraelscy! Przeciwko wszystkiemu rodzajowi, którym wywiódł z ziemi egipskiej, mówiąc: Tylkom was samych poznał [uznał, zawarłem przymierze] ze wszystkich rodzajów ziemi; przetoż was nawiedzę dla wszystkich nieprawości waszych".

Ten ustęp nie uczy więc, że Jehowa jest wielkim grzesznikiem, sprawcą wszelkiej nieprawości, zbrodni i grzechu w każdym mieście, uczy coś przeciwnego — że wspomniane formy zła były nieszczęściami, jakie Bóg miał dozwolnić, sprowadzić na Izraela za jego nieprawość.

Lekcja Izaj. 45:7 jest podobna. Ukarawszy Izraela niewolą w Babilonie, Bóg wskazuje, że okoliczności prowadzące do ich powrotu do własnej ziemi są równie znamienne, nie mniej

jednak tak samo pochodzą od Niego i przez Niego, choć wykonywane przez Cyrusa, pogańskiego wojownika. Duch wojny oraz pożądanie władzy i złota, jakie panuje wśród ludzi i narodów, nie pochodzi od Boga, ale gdy nadszedł czas wyzwolenia Izraela Bóg dozwolił, aby zastępy Medów i Persów natarły na Babilon i utorowały drogę do władzy szlachetniejszemu i życzliwemu Cyrusowi, by we właściwym czasie, przy końcu zapowiedzianych 70 lat spustoszenia, umożliwić mu wydanie dekretu o przywróceniu Izraela do ich własnego kraju.

Tak w tym przypadku, jak i w innych, nie ma miejsca na oskarżanie Wszemocnego o grzech, zbrodnię i nieprawość. W żadnym stopniu On się nie wtrącał do sprawy poczucia moralnego Cyrusa czy Izraela, lecz jak zwykle wykorzystał cele i pragnienia cielesnych ludzi, kierując ich drogami (nie motywami), w celu realizacji swoich planów, aby błogosławić i po-

магаć swemu ludowi, który wcześniej, zgodnie z Przymierzem, pozwolił Babilonowi podbić i zabrać do niewoli.

Na podstawie powyższego mamy dodatkowy dowód na to, że Boskie Słowo uczciwie zinterpretowane w pełni broni Boskiego charakteru, że nawet wersety przytoczone na poparcie bluźnierstwa, że Bóg jest odpowiedzialny absolutnie za "wszystkie rzeczy" — złe i dobre — jasno i z naciskiem temu przeczą. Przestrzegamy wszystkich, by wystrzegali się teorii — swych własnych lub innych — które, aby poprzeć koniecznie muszą zniesławić Boski charakter, wskazując, że Bóg jest sprawcą i autorem wszelkiej zbrodni, grzechu i nieprawości świata, by dowieść, że wkrótce będzie musiał cofnąć się i udzielić wszystkim sprawiedliwości, zachować wszystkich przez wieczność, i to bez okupu. Niech Bóg będzie prawdziwy, choćby każdy człowiek miał być kłamcą (Rzym. 3:4).

BS '95,60.

BOSKA MIŁOŚĆ PRZEWYŻSZAJĄCA WSZELKĄ MIŁOŚĆ

Instynktownie czuliśmy to, o czym Biblia tak wyraźnie naucza, a mianowicie, że Bóg jest miłością. Nasze serca były bliższe prawdy niż nasze wyznania wiary, które mówiły nam, że Bóg jest wszechwiedzący, zna koniec na początku i cokolwiek zamierzył to się dzieje. Z tym jeszcze się zgadzamy, lecz nie zgadzamy się z ich zdaniem co do Boskiego zamiaru, że niemal każdy członek ludzkiej rodziny ma być wiecznie męczony przez ognioodpornych diabłów w jakimś niezidentyfikowanym miejscu, zwanym "piekłem". Wszyscy poganie mieli być męczeni, ponieważ nie słyszeli o tym Jedynym "imieniu pod niebem danym ludziom, przez które możemy być zbawieni". Męczeni mieli być wszyscy Żydzi od czasów Jezusa, ponieważ nie uwierzyli w Niego. Męczeni mieli być także prawie wszyscy mieszkańcy chrześcijańskich krajów, ponieważ nie poświęcili życia Jezusowi i nie stali się świętymi.

Jak ujął to ksiądz doktor Jonathan Edwards, nieliczni święci mieli pójść do nieba i zza murów obronnych spoglądać na miliony pogan i cywilizowanych, łącznie z ich własnymi braćmi i siostrami, rodzicami, mężami, żonami, sąsiadami itp., poddawanych torturom dla potępionych, a następnie odwracać się i chwalić Boga tym głośniej za to, że sami uniknęli takiego diabelskiego losu.

Nic dziwnego, że mamy trudności w zrozumieniu jak Bóg może być sprawiedliwy i mądry, mocny i miłujący, a do tego wiedzieć i przygotować z góry taki diabelski plan? Nic dziwnego, że ludzie usiłowali usunąć Boga ze swoich umysłów i niechętnie badali Pismo Święte, o którym sądzili, że naucza tak strasznych doktryn? To nie jest dziwne, że niektórzy oddali się życiu towarzyskiemu, aby nie myśleć o przyszłości, a inni chodzeniu do teatru, czytaniu powieści, hazardowi, picciu i hulankom, przyjemnościom, gromadzeniu bogactw itp., aby stłumić błędne myśli o przyszłości. Mając najlepsze intencje, my chrześcijanie, czynimy zło tam, gdzie pragniemy czynić dobro.

Święty Paweł wyjaśnia, że te fałszywe doktryny, które wprowadzały nas w takie zamieszanie, są "doktrynami diabelskimi". On przepowiedział, w jaki sposób ogarną one kościół, zajmując miejsce prawdziwej wiary — 1 Tym. 4:1, 2.

Kierownik pewnej szkoły niedzielnej zapytał grupę dzieci, co zrobiłyby, gdyby znalazły się w niebie. Rękę podniosła mała dziewczynka. "Jaka jest twoja odpowiedź, Asiu?", zapytał. Dziecko odpowiedziało: "Pobiegłabym i schowałam się za Jezusa, tak aby Bóg mnie nie widział!" Niestety, tak błędnie uczyliśmy nasze dzieci, że boją się swego najlepszego przyjaciela, Niebiańskiego Ojca — tego Jedynego, który opracował cały plan zbawienia i którego cel ma być zrealizowany przez Królestwo Mesjaszowe! — Efez. 3:9-11; Jan 3:16.

BS '95,63.

CENY

1.	Codzienna niebiańska Manna i pomoce do nabożnych rozmyślań.....	5 zł
2.	I tom <i>Wykładów Pisma Świętego</i>	7 zł
3.	Książka pytań i odpowiedzi Pastora Russella	15 zł
4.	Skorowidz wersetów biblijnych	5 zł
5.	Sztandar Biblijny od 1997 r	1 zł
6.	Sztandar Biblijny od 1995 r	80 gr
7.	Sztandar Biblijny od 1983 r. do 1994 r	50 gr
8.	Teraźniejsza Prawda od 1997 r	1,50 zł
9.	Teraźniejsza Prawda od 1995 r	80 gr
10.	Teraźniejsza Prawda od 1921 r. do 1994 r	50 gr

WYDAWNICTW KSIĄŻKOWYCH

CENY

1.	Bóg ciebie miłuje	bezpłatnie
2.	Chrzest.....	70 gr
3.	Co to jest piekło?.....	bezpłatnie
4.	Co jest prawdą?	50 gr
5.	Co to jest dusza	70 gr
6.	Czas śmierci i zmartwychwstania Jezusa	70 gr
7.	Czy jest nadzieja dla kogokolwiek z nie zbawionych zmarłych	1,20 zł
8.	Czy chrześć. muszą płacić dziesięciny? co o tym mówi Biblia?	70 gr
9.	Czy wiesz?	bezpłatnie
10.	Czy współczesne "mówienie językami" pochodzi od Boga?	1,20 zł
11.	Dar języków.....	70 gr
12.	Dlaczego kochający Bóg dozwala na klęski?	1,20 zł
13.	Dozwoleń na zło i jego związek z Boskim Planem.....	1,20 zł
14.	Drugi adwent Jezusa	70 gr
15.	Dzień sądu (nowe wydanie i stare wydanie)	5.0. gr i 30 gr
16.	Dzień sabatu.....	70 gr
17.	Gdzie są umarli	70 gr
18.	Jak nastanie pokój?.....	bezpłatnie
19.	Królestwo Boże Niebiańskie i Ziemskie.....	70 gr
20.	Kto zwycięża, Bóg czy Szatan?	bezpłatnie
21.	Leczenie wiarą.....	70 gr
22.	Nauki Świadców Jehowy w świetle Pisma Świętego	1,20 zł
23.	Nowa ziemia.....	bezpłatnie
24.	Okup ośrodkiem Boskiego Planu Zbawienia	1,20 zł
25.	Piekło Biblii	1,20 zł
26.	Ponowne narodzenie	1,20 zł
27.	Prawdziwa wolność	bezpłatnie
28.	Przyszły teokratyczny rząd świata	bezpłatnie
29.	Restytucja - co to takiego? gdzie będzie? kiedy?	50 gr
30.	Różne zarysy Boskiego Planu w streszczeniu	1,20 zł
31.	Spirytyzm jest demonizmem	70 gr
32.	Spirytyzm starożytny i współczesny	1,20 zł
33.	Szatan, satanizm, demonizm i egzorcyzm zdemaskowane	1,20 zł
34.	Świecki Ruch Misyjny "Epifania".....	bezpłatnie
35.	Wieczne przeznaczenie człowieka	bezpłatnie
36.	Wielka piramida	50 gr
37.	Wielka piramida i Biblia.....	1,20 zł
38.	Wniebowzięcie	70 gr
39.	Zachowanie tożsamości przy zmartwychwstaniu	70 gr
40.	Zbadanie dogmatu Trójcy.....	1,20 zł
41.	Zbadanie dogmatu ewolucji.....	1,20 zł
42.	Złoczyńcy w raju	bezpłatnie
43.	Zmartwychwstanie umarłych	70 gr
44.	Zupełna Ewangelia	bezpłatnie
45.	Życie i nieśmiertelność	70 gr
46.	Życie przyszłe przez zmartwychwstanie, nie przez reinkarnację	1,20 zł
47.	Żydowskie nadzieje i perspektywy	1,20 zł
48.	"Latające talerze"	bezpłatnie

TRAKTATÓW BIBLIJNYCH

INFORMACJA O ZMIANIE KONTA BANKOWEGO

Podajemy do wiadomości nasz nowy numer konta wprowadzony od 1 stycznia 1997 roku:
 Świecki Ruch Misyjny "Epifania", Zarząd Główny, PKO BP w Nowym Dworze Mazowieckim
 Nr 10201244-22145-270-1-111.